

Maślankiewicz, Kazimierz

Sesja na temat historii górnictwa solnego w Wieliczce

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/3, 587-591

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



dą zebrane w jednym miejscu materiały biograficzne przeznaczone do użytku biologów wszystkich specjalności, historyków nauki i kultury, materiały oparte w miarę możliwości na źródłach pierwotnych i pisane przez specjalistów. Nie jest to zamierzenie łatwe, zwłaszcza jeśli chodzi o biografie osób znanych dotąd tylko z nazwiska. Należało również ustalić szczegółowe zasady opracowywania życiorysów. Zasady te stały się treścią części drugiej *Instrukcji dla autorów*.

Pierwsze opracowania życiorysowe zaczęły napływać po kilku miesiącach od rozesłania *Instrukcji*. Ponieważ pewne sprawy wymagały dodatkowego wyjaśnienia, w połowie 1968 r. opracowano i powielono *Suplement do Instrukcji dla autorów* poszerzający poprzednio podane zasady opracowania życiorysów i ilustrujący przypadki sporne szczegółowymi przykładami. Komitet Redakcyjny ma nadzieję, że w ciągu najbliższych trzech lat *Słownik biologów polskich* znajdzie się w rękach użytkowników.

Krzyszyna Kowalska

KRONIKA KRAJOWA

SESJA NA TEMAT HISTORII GÓRNICTWIA SOLNEGO W WIELICZCE

W ramach obchodów 600-lecia ustanowienia polskiego prawa górniczego — Statutu Krakowskich Żup Solnych, które odbyły się w Wieliczce w dniach 19—21 kwietnia 1968 r. pod protektoratem wiceprezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza, w pierwszym ich dniu odbyła się w podziemnej sali odczytowej Muzeum Żup Krakowskich sesja naukowa, zorganizowana przez to muzeum przy współudziale Zespołu Historii Górnictwa Solnego w Polsce Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

W zagajającym przemówieniu prof. K. Maślankiewicz, przewodniczący Zespołu Historii Górnictwa Solnego w Polsce i przewodniczący Rady Muzealnej Muzeum Żup Krakowskich, powitał licznie zebranych oraz wprowadził w problematykę sesji, przytaczając i obszernie streszczając tekst Statutu Kazimierza Wielkiego z 21 kwietnia 1368 r., stanowiącego główny temat obrad. Postanowienia Statutu kazimierzowskiego stały się podstawą systemu królewskiej gospodarki solnej w Polsce na następne stulecia, dopóki ewolucja stosunków w żupach Wieliczki i Bochni nie położyła w XVIII w. kresu przedawnionym już przepisom Kazimierza Wielkiego.

W drugim punkcie porządku obrad odczytany został fragment wykładu uniwersyteckiego o górnictwie w dawnej Polsce (z roku akademickiego 1931/32) zmarłego w 1964 r. profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego R. Grodeckiego, wybitnego znawcy historii Polski epoki feudalnej. Przygotowany w formie referatu *Ordynacja Kazimierza Wielkiego dla krakowskich żup solnych z 1368 r.* przez J. Wyrozumskiego, tekst ten dał charakterystykę formalnej postaci Statutu. Ordynacja ta, ujmująca w prawo pisane dawne zwyczaje górnictwa solnego w Polsce, przedstawia się na tle ówczesnego prawodawstwa bardzo korzystnie jako systematyczny i kompletny zbiór przepisów w swoim zakresie. Nazywana później Statutem usankcjonowała ona zwyczaje kształtujące się w krakowskich żupach solnych od drugiej połowy XIII w., kodyfikując te zwyczaje w formie ogólnego zbioru przepisów i kasując praktyki niekorzystne dla żup i dla skarbu królewskiego. Pod względem formalnym Statut został skonstruowany przejrzysto i konsekwentnie, jak można sądzić z jego późniejszych publikacji, gdyż oryginał Statutu nie zachował

wał się. Najstarszym znanym jego tekstem jest kopia z XV w., znajdująca się obecnie w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, która została wypożyczona na wystawę w dniu sesji.

Rozważania prof. R. Grodeckiego koncentrują się przede wszystkim wokół losów Statutu po śmierci Kazimierza Wielkiego. Już w pierwszej połowie XV w. podano w wątpliwość jego autentyczność, ponieważ już wtedy nie znajdował się on w żupach w postaci oryginalnego dokumentu królewskiego, lecz jedynie w odpisie. Zanalizowawszy tekst konfirmacji Statutu przez Kazimierza Jagiellończyka w 1451 r., opartej na egzemplarzu Statutu przechowywanym w skarbcu kancelarii królewskiej, prof. Grodecki doszedł do wniosku, że mimo surowych zaleceń i sankcji z 1368 r. już w niespełna sto lat później ponownie odżyły złe praktyki egzekwowania w żupach prawa gościny przez dygnitarzy, obciążenie zaś żup zapisami na rzecz instytucji i osób wykroczyło znacznie poza pensjonarz ustalony Statutem Kazimierza Wielkiego. Wbrew więc Statutowi, lecz wobec żądań swej rady dostojników, Kazimierz Jagiellończyk poręczył wszelkie dotychczasowe przywileje opiewające na dochody z żup krakowskich. Była to cena, jaką zapłacił król za rezygnację przez możliwych z uprawianego mocą zwyczaju nielegalnego zajezdźnia do żup. Ten uczyniony pod presją wyłom w Statucie ostatniego Piasta był jedyną w XV w. zmianą w postanowieniach statutowych, które nie wymagały widocznie wówczas nowelizacji.

W kolejnym referacie *Podłoże gospodarczo-społeczne Statutu dla krakowskich żup solnych z 1368 r.* kustosz Muzeum Żup Krakowskich J. Piotrowicz przeprowadził wszechstronną analizę wewnętrznych stosunków w ówczesnych żupach Wieliczki i Bochni oraz ogólnokrajowej sytuacji gospodarczej w monarchii Kazimierza Wielkiego, poszukując czynników, które zadecydowały o powstaniu Statutu i o jego treści normatywnej, wyraźnie go różniącej od prawodawstw górniczych średniowiecznej Europy. Opracowany w oparciu o zeznania urzędników żup i zatwierdzony przez króla Kazimierza i jego radę, Statut z 1368 r. skodyfikował praktykowane w żupach zwyczaje. Zgodnie z ówczesnymi potrzebami dotyczyły one w najważniejszej części administracji i gospodarki żup i zmierzały do wprowadzenia trwałego ładu w królewskiej gospodarce solnej drogą regulacji plac żupnych, cen soli, handlowego obrotu solą itd. Ugruntowany przez Statut system stosunków w żupach zaktualizował się ostatecznie dopiero w 1743 r.

Statut był z jednej strony efektem trwającej od lat monarchii kazimierzowskiej akcji kodyfikacji praw, z drugiej zaś — zakrojonych na dużą skalę reform finansowych z lat 1368—1370 (jak wprowadzenie przymusu używania dewaluującej się monety krajowej i przejście na ścisłe rozliczenia zarządców dóbr królewskich z władcą). Bezpośrednią przyczyną powstania Statutu był chaos w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa żupnego i dążność do maksymalnego zwiększenia dochodów skarbu królewskiego, który (do początku XVI w.) spełniał funkcję skarbu państwowego.

Częsta już w tym okresie praktyka oddawania żup w dzierżawę wymagała przejścia na szczegółową rachunkowość, umożliwiającą realne określenie maksymalnego czynszu dzierżawnego. Celom tym służyć miało ścisłe ustalenie osobowego stanu pracowników żup i ich plac oraz cennika na sól i artykuły niezbędne dla żup. Surowy zakaz uzurpowania sobie przez szlachtę i urzędników prawa stacji w żupach, a także utworzenie ścisłego rejestru poważnie zredukowanych przez króla świadczeń żup na rzecz instytucji duchownych i świeckich położył tamę coraz żywszym dążnościom stanu szlacheckiego do wpływu na działalność gospodarstwa żupnego i do partycypowania w dochodach solnych, co obniżało rentowność żup i kolidowało z interesami mieszczańskich na ogół ich zarządców.

Znaczna część gotówkowych wpływów przemysłu solnego miała być uiszczana w myśl postanowień Statutu w wartościowej monecie obcej. Inicjatorowi re-

form skarbowych z 60-tych lat XIV w. były potrzebne jak największe zasoby gotówki nie tylko do celów intensywnego budownictwa w całym kraju, ale także dla przygotowań do zamierzonej zbrojnej akcji rewindykacyjnej króla na zachodnich rubieżach państwa, którą sparaliżowała jego rychła śmierć.

Królewska troska o żupy łączyła się z faktem, że górnictwo solne było praktycznie jedyną liczącą się poważnie w kazimierzowskiej Polsce gałęzią górnictwa. Zyski z produkcji i handlu solą przynosiły prawdopodobnie dochody z majątków ziemskich ostatniego z Piastów i były kilkakrotnie wyższe niż dochody z innych przedsiębiorstw górniczych. Długi okres pokoju wywołał gwałtowny wzrost nasilenia procesu osadniczo-kolonizacyjnego i gospodarki towarowo-pieniężnej. Rozbudowały się też żupy i zwiększyły roczną moc produkcyjną do ok. 15 000 t soli w bałwanach przy ok. 400 pracowników. Sól sprzedawano z zyskiem ok. 10-krotnie większym od kosztów produkcji. Popytowi na sól sprzyjała średniowieczna jej konsumpcja 2—3 razy większa od obecnej, a handel solny ułatwiało niezwykle korzystne położenie żup obok stolicy i głównych szlaków handlowych.

Wyjątkowe znaczenie żup solnych dla polskiej gospodarki państwowej zdecydowało o odmiennej niż w górnictwie europejskim specyfice ich rozwoju, opartej konsekwentnie o prastarą zasadę *regale* górniczego. Panujący sam organizował produkcję, był właścicielem tak jej obszaru, jak i produktu, kopacze zaś pracowali jako górnicy płatni akordowo. Jednakże brak kapitału na prace poszukiwawczo-eksploatacyjne i brak rodzimych fachowców górniczych zadecydował o przyznaniu kopaczom i przedsiębiorcom górniczym dziedzicznych i wieczystych koncesji w żupach: kopaczom — w postaci stolnictw, a bachmistrzom — czynszu (*Bergrecht*). Koncesje te były jedną z głównych przyczyn napływu górników i mieszczańskich inwestorów kapitału w górnictwo solne.

O ile żupy solne były terenem ożywionej penetracji kapitału patrycjatu stołecznego Krakowa, zwłaszcza niemieckiego i włoskiego, a kopaczami byli w dużej mierze, zwłaszcza w Bochni, obcy przybysze, to element rodzimy stanowili głównie otrocy — wolnonajemni kopacze bez dziedzicznych uprawnień, a przede wszystkim tragarze — najliczniejsza w żupach i stale rosnąca kategoria pracownicza. Tragarze rekrutowali się głównie spośród biedoty, ludzi „luźnych”, łatwych do pozyskania na rynku pracy, co odbijało się na wysokości ich zarobków. Posługiwano się w żupach także pracą nieletnich. Już w czasach Kazimierza Wielkiego tragarze uciekali się do buntów i strajków, toteż Statut przewidywał dla opornych wydalenie z pracy, podczas gdy kopaczy karał za przestępstwa przy pracy jedynie czasowym usunięciem od niej.

Jakkolwiek zatem królewskie żupy solne ukształtowały się w obrębie stosunków feudalnych, wyraźnie dostrzega się już w działalności żup załazkowe elementy układu kapitalistycznego.

Początki podstawowych urzędzeń i instytucji żup solnych z czasów powstania Statutu tkwią jeszcze w stosunkach z XIII w., kiedy zaczęły się wykształcać specyficzne zwyczaje, które dzięki dużej stabilności oddziaływały w przeszło sto lat później na treść Statutu, krańcowo różną od przepisów prawodawstw górnictwa kruszcowego.

W referacie *Polityka Kazimierza Wielkiego wobec miast górniczych* doc. S. Gawęda zajął się przejawami niezwyklej troskliwości króla Kazimierza wobec górniczych miast: Wieliczki, Bochni i Olkusza, stanowiących gospodarcze zaplecze najważniejszych ówczesnie kopalń w państwie. Królewska opieka wyraziła się przywilejami handlowymi i in. dla mieszczan tych miast, zapewniając im warunki pomyślnego rozkwitu i zamożność. Wzniesiono w nich wówczas liczne murywane budowle. W Bochni i Wieliczce powstały ratusze miejskie, okazałe zamki żupne i kościoły; utworzono z inicjatywy władcy miejskie szpitale górnicze, jedne z najstarszych w Polsce instytucje opieki społecznej, suto przez niego uposażone.

Rządy Kazimierza Wielkiego cechuje też znaczny rozwój techniki górniczej i usprawnienie gospodarki żupnej. Działalność gospodarcza króla dała w wyniku przyrost szybów eksploatacyjnych. W Bochni obok dawniej istniejących szybów: Gazaris, Sutoris, Regis, w okresie rządów Kazimierza powstały: Kozuszek, FINDER i Krakowski. W Wieliczce zaś obok wcześniej czynnych szybów: Goryszowski, Regis, Wodna Góra, Fogilo, otwarto nowy szyb Świątkowski.

Równoległe z rozwojem produkcji górniczej ujął w swe ręce król handel solą, dając przywileje handlowe głównie mieszczanom królewskich miast górniczych. W związku z jego polityką uprzywilejowania miast górniczych zaczęła się w nich rozwijać kultura mieszczańska.

Dr S. Świszczowski z Muzeum Żup Krakowskich wygłosił referat *Urbanistyczny rozwój miasta Wieliczki w czasach Kazimierza Wielkiego*, stanowiący podsumowanie bieżących rezultatów prac wykopaliskowych i konserwatorskich na terenie Wieliczki. Prace te prowadzi Muzeum Żup Krakowskich od kilku lat, szczególnie w rejonie zamku, zniszczonego poważnie w czasie drugiej wojny światowej.

Najstarsze plany Wieliczki pochodzą z 1631 r. Porównanie ich z obecnym stanem pozwala stwierdzić, że rynek i większość ulic pozostały w zasadzie niezmienione, stanowiąc zabytek urbanistyczny z czasu średniowiecznej lokacji miasta o wyjątkowej dla badacza wartości.

Najstarszy dokument odnoszący się do zabudowy miasta wydał w 1289 r. książę Henryk Probus, przenosząc miasto na prawo frankońskie. Ponieważ istnieją jednak liczne dowody istnienia osiedla już w XI w., a rozwiniętych szybów solnych — z początkiem XIII w., pierwotna lokacja na prawie polskim musiała być dokonana co najmniej kilkadziesiąt lat wcześniej. Niewątpliwie słuszną jest tradycja, wiążąca ją z Bolesławem Wstydlwym i jego żoną Kunegundą, gdyż książę ten prowadził intensywną działalność gospodarczą, zakładając kilka nowych miast, m. in. Bochnię.

Wieliczka zachowała do dziś kształt owalu, o długości 370 m i szerokości 270 m, z centralnie położonym rynkiem o wymiarach 70 × 80 m. Od dwóch bram, położonych na dłuższej osi miasta, wychodzą dwie pary łączących się z rynkiem ulic. Przy Bramie Krakowskiej leży zamek żupny, obok kościoła i najważniejszy w średniowieczu szyb Regis. Na zewnątrz tej bramy znajdował się Rynek Solny — otwarty plac targowy. Kazimierz Wielki otoczył miasto murami o 21 basztach i dokonał daleko idącej rozbudowy zamku. Zapewne jego dziełem były też sukiennice na środku rynku, rozbudowa kościoła i inne inwestycje.

Porównanie planów Wieliczki i Bochni dowodzi, że to ostatnie miasto, lokowane przez Bolesława Wstydlwego w 1253 r., zawiera zbliżony układ ulic i rynku, jednakże tylko w wyższej, południowej części. Identyczne jest położenie zamku żupnego oraz kościoła, a wymiary dawnego rynku (Górnego) są zbliżone. Rynek Dolny był pierwotnie rynkiem solnym. Kazimierz Wielki wydłużył miasto, włączając do niego Dolny Rynek i szyb Szewczy. Starsza część miasta jest jednak obecnie silnie zniekształcona zabudową wieków XIX i XX.

Duże analogie z Wieliczką wykazują również: Namysłów na Śląsku i Tarnów, lokowane w 1222 r. i 1330 r., a także inne miasta, zakładane na planie zbliżonym do owalu z dwiema bramami na końcach dłuższej osi.

Po wygłoszeniu referatów nastąpiła przerwa w obradach, wykorzystana na otwarcie jubileuszowej wystawy poświęconej 600-leciu Statutu dla krakowskich żup solnych, zrealizowanej w bogatej szacie plastycznej. Na wystawie tej zgromadzono wiele eksponatów z archiwów Krakowa i innych ośrodków: pokazano najstarsze zachowane teksty Statutu w wersji łacińskiej i późniejszych rękopiśmiennych tłumaczeniach na język polski, a także w kolejnych edycjach drukowanych zbiorów praw polskich, pokazano również dokumenty o podstawowym znaczeniu

dla rozwoju stosunków w żupach solnych, pokazimierzowskie ordynacje dla żup solnych itd. Wiele miejsca zajęły oryginalne eksponaty przedstawiające XIV-wieczny sprzęt i urządzenia górnicze z kopalń soli.

Po obejrzeniu wystawy, którą objaśniał dyrektor Muzeum i twórca koncepcji jubileuszowej ekspozycji Alfons Długosz, uczestnicy sesji powrócili do sali odczytowej, gdzie podjęto ożywioną dyskusję. Dotyczyła ona zagadnień zarówno poruszanych w referatach, jak i innych, odnoszących się do podjęcia wykopaliskowych prac w rejonie najstarszych wyrobisk górniczych kopalni wielickiej, intensyfikacji badań nad najdawniejszym nazewnictwem stosowanym w wielickim górnictwie solnym, terminologii górniczej itp.

Dyskusję podsumował prowadzący obrady prof. K. Maślankiewicz. Zamykając sesję, zapowiedział on zorganizowanie następnej sesji poświęconej historii górnictwa solnego w Polsce północnej.

W drugim dniu jubileuszowych uroczystości odbyły się obchody organizowane przez Kopalnię Soli w Wieliczce, Oddział PTTK przy Kopalni Soli i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa. Po naukowo-technicznej konferencji poświęconej warzelnictwu odbyła się jubileuszowa akademie w komorze Warszawa z referatami: *Pradzieje soli a Wieliczka dawna* (prof. K. Maślankiewicz) i *Wieliczka dziś i perspektywy rozwojowe* (Z. Zaręba, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wieliczce).

W trzecim wreszcie dniu jubileuszu odbyły się uroczyste obchody zorganizowane przez Miejski Komitet Jedności Frontu Narodu i Klub Przyjaciół Wieliczki.

Kazimierz Maślankiewicz

K R O N I K A Z A G R A N I C Z N A

PRZYGOTOWANIA DO XIII MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU HISTORII NAUKI

Na posiedzeniu Rady Sekcji Historii Nauki Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki¹ prof. A. T. Grigorjan i prof. B. M. Kiedrow przedstawili stan przygotowań i wstępny projekt programu XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki, który odbędzie się w Moskwie w dniach 25—31 sierpnia 1971 r.

O wyborze na miejsce Kongresu Moskwy — a nie Leningradu, jak pierwotnie planowano² — zadecydowało przewidywanie, że liczba uczestników Kongresu sięgnąć może 2 tys., których ulokowanie w Leningradzie natrafiłoby na trudności. Obrady toczyć się będą w wieżowcu Uniwersytetu im. Łomonosowa.

Na program Kongresu poza dwiema (inauguracyjną i zamykającą) sesjami plenarnymi złożyć się ma 11 sympozjów i posiedzenia 10—12 sekcji.

Sympozja mają mieć następującą tematykę: naukoznawstwo a historia nauki, osobowość uczonego w historii nauki, logika rozwoju nauki, kontakty Wschód—Zachód w nauce średniowiecznej, drogi rozwoju analizy funkcjonalnej, geneza i rozwój mechaniki kwantowej, tendencje rozwoju mechaniki klasycznej w XX w., dzieje aktualizmu w geologii, ewolucjonizm a genetyka, rozwój techniki maszynowej jako proces historyczny; jedenaste sympozjum będzie poświęcone czterech-

¹ Odbyło się ono 24 VI 1969 we Florencji z okazji sympozjum *Leonardo w nauce i technice* (sprawozdanie z tego sympozjum ukaże się w następnym numerze „Kwartalnika”).

² Por. informację w nrze 1/1969 „Kwartalnika”, s. 217.